

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 283 (10 750)

Poznań, czwartek 14 grudnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Obraduje XIII Plenum KC PZPR

Wczoraj o godz. 15 w Warszawie rozpoczęło się XIII plenum KC PZPR. W pierwszym punkcie porządku dziennego I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wygłosił referat „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji”.

W pierwszym punkcie porządku dziennego I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wygłosił referat „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji”.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Jako pierwszy głos zabrał zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Włocławku Edward Szymański.

W dalszym ciągu dyskusji biorącej udział XIII Plenum KC PZPR, wystąpili: członek KC PZPR, brzoździsta w Hucie im. B. Bieruta w Częstochowie — Jerzy Wojtasik; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Sieradzu — Tadeusz Stasiak.

Na XIII Plenum Komitetu

Centralnego przemawiali tak: zastępca członka KC PZPR, parowaczka tkanin w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi — Janina Zalewska i członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej — Józef Buziński.

Jutro — wznowienie obrad.
PAP

(Omówienie referatu E. Gierka zamieszczamy na str. 2).

Depesza M. H. Mariama do H. Jabłońskiego

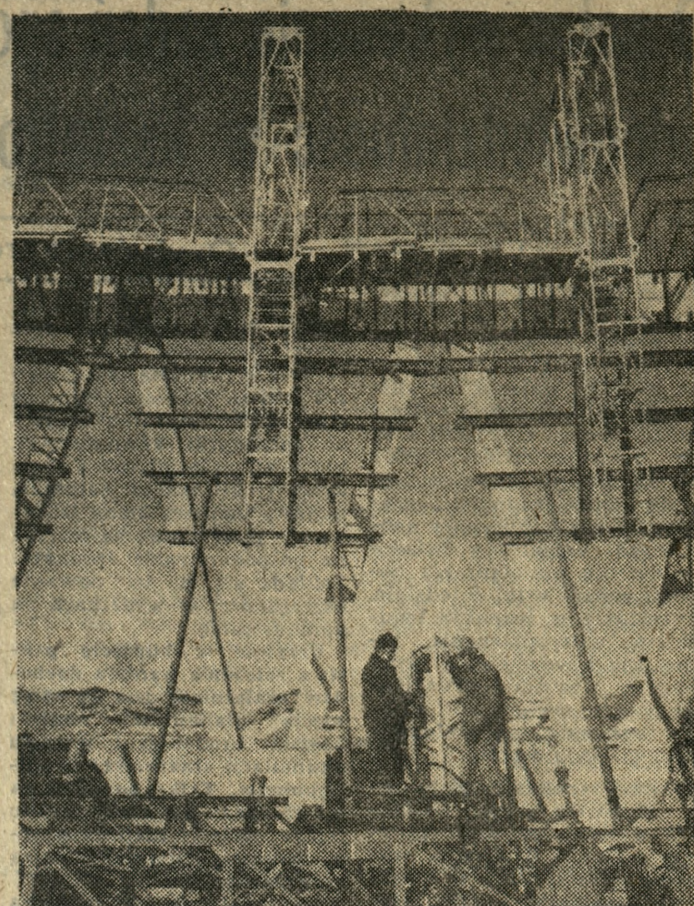
Po zakończeniu wizyty w Polsce przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej, przewodniczący Rady Ministrów, naczelny dowódca armii rewolucyjnej socjalistycznej Etiopii płk Mengistu Haile Mariam przesłał z pokładu samolotu depeszę do przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. Przekazał w niej narodził się polskiemu wyraży głębokiej wdzięczności i serdecznego podziękowania za ciepłe i braterskie przyjęcie, z jakim goście etiopscy spotkali się w naszym kraju. (PAP)

Generalna próba zelektryfikowanej linii kolejowej Szczecin — Stargard

13 bm. przeprowadzono po myślnie generalną próbę uruchomienia nowo zelektryfikowanego odcinka kolejowego Stargard — Szczecin Główny. W ten sposób zrealizowany został ostatni ważny etap poprzedzający przekazanie odcinka do użytku; pierwszy elektryczny pociąg ma dotrzeć do Szczecina 15 bm.

Linia Stargard — Szczecin, która w najbliższy piątek przekazana zostanie do eksploatacji, to część wielkiego przedsięwzięcia mającego na celu zelektryfikowanie i unowocześnienie trakcji na linii Krzyż — Choszczno — Stargard — Szczecin. Zadanie to realizowane etapami, elektryfikując najpierw odcinek Krzyż — Choszczno — Stargard, następnie Szczecin — Dąbie i obecnie do Szczecina Głównego. Warto dodać, że ostatnio podjęto prace przy elektryfikacji linii Szczecin — Świnoujście stanowiącej przedłużenie nadodrzańskiej magistrali. (PAP)

Rośnie elektrownia „Bełchatów”



Wraz z budową kopalni w Bełchatowie w województwie piotrkowskim trwa wznoszenie elektrowni. Obecnie zakończono prace fundamentowe 300-metrowego kominu, a prowadzone są roboty montażu konstrukcji stalowej wieży.
CAF — fot. Zbraniecki

W Wiedniu

Rokowania w sprawie redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej

W środę odbyło się 190 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej. Posiedzenie zakończyło XVI rundę rokowań. Przemawiali szefowie delegacji ZSRR i USA, ambasadorzy Nikołaj Tarasow i Jonathan Dean.

Po posiedzeniu odbyły się odzielne konferencje prasowe, na których oceny XVI rundy negocjacji dokonali — ze strony państw socjalistycznych — ambasador Ingo Oeser (NRD) i zachodnich — ambasador de Vos van Steeek.

XVI runda rokowań — stwierdził w oświadczeniu dla prasy ambasador Ingo Oeser — mogła przynieść decydujący postęp w kierunku pierwszego porozumienia w sprawie redukcji wojsk i zbrojeń w Europie Środkowej. 8 czerwca br. kraje socjalistyczne przedstawiły nową istotną propozycję zawiejająca kompleksowe ramy wzajemnego

jeźniem możliwego do przyjęcia porozumienia redukcyjnego. Oczekiwano, że strona zachodnia udzieli równie konstruktywnej i wyczerpującej odpowiedzi na te propozycje, tym bardziej że czołowi politycy państw NATO podkreślili jej poważne znaczenie.

Przedstawiciel NRD przypomniał, że czwarcą propozycją jego kraju, CSRS, ZSRR i Polski wyrażała zgodę na ustanowienie kolektywnych górnych pułapów liczebności sił zbrojnych obu ugrupowań polityczno-wojskowych w strefie, aby redukcjami objęte były tylko siły lądowe; aby na pierwszym etapie zredukowano tylko wybrane rodzaje uzbrojenia, tak jak tego pragnie zachód; aby na pierwszym etapie redukcji podlegały wojska radzieckie i amerykańskie zredukowane w stosunku 2:1 i aby redukcje wojsk radzieckich w strefie — jak tego domaga się zachód — odbyły się dwiema.

U końca XVI rundy rokowań

musimy stwierdzić — kontynuował ambasador Ingo Oeser — że brak zarówno posuwającej naprzód negocjacje od powołania na propozycję krajów socjalistycznych z 8 czerwca, jak i gotowości zachodnich uczestników do konstruktywnego wyjścia naprzeciw w głównych dyskusyjnych kwestiach. Przeciwnie, zachodni uczestnicy trwają nie tylko na swych starych, sztywnych pozycjach, ale żądają od krajów socjalistycznych dalszych ustępstw.

Przedstawiciel NRD wskazał w szczególności na fakt, iż gdy w negocjacjach zdawał się zarysowywać pozytywny zwrot, strona zachodnia użyła jako hańbica fałszywych twierdzeń o liczebnej przewadze wojsk krajów socjalistycznych w strefie. Przedłożenie dodatkowych, szczegółowych informacji liczbowych nie zostało przez zachód wykorzystane w celu skorygowania błędnych ocen na temat liczebności wojsk Układu Warszawskiego. (PAP)

Zebrano 850 milionów informacji

Zakończył się Narodowy Spis Powszechny 1978 r.

13 bm. dobiegł końca zasadnicze czynności Narodowego Spisu Powszechnego 1978 r.

Na kwestionariusze spisowe przeniesiono blisko 850 mln informacji dotyczących warunków bytu ludności, struktury zawodowej, problemów mieszkaniowych, kwestii migracji i dojazdów do pracy. Powodzenie spisu w dużej mierze wynika z postawy rachmistrzów, ich pełnej poświęcenia pracy i solidności w wykonywaniu odpowiedzialnych obowiązków. Mimo trudnych warunków atmosferycznych dotarli oni do wszystkich mieszkańców, którym udało się zastać w domach. Część mieszkań odwiedziła wielokrotnie. Niechciane są więc przypadki niedokonania czynności spisowych. Osoby, które nie spotkały się z rachmistrzami i nie dokonały czynności spisowych proszone są o załatwienie się w dniach 14—16 bm. do biur spisowych właściwych dla danego miejsca zamieszkania w godzinach od 8 do 15-ej.

Jednocześnie GUS informuje, że w dniach 14—18 grudnia zostanie przeprowadzony spis kontrolny w wylosowanych obwodach spisowych. Polegać on będzie na sprawdzeniu dokładności spisu powszechnego, któ

ry odbył się między 7 a 13 grudnia. W spisie kontrolnym będą notowane na arkuszach spisowych tylko niektóre dane. Na terenie całego kraju wylosowano jedynie 160 obwodów do przeprowadzenia spisu kontrolnego. W Warszawie np. będzie ich 9.

Za kilka dni rozpocznie się opracowywanie danych zebranych w trakcie spisu. Będzie ono po raz pierwszy przeprowadzane w sposób zdecentralizowany w trzech ośrodkach.

Termin przekazania syntetycznych informacji, niezbędnych dla właściwego planowania rozwoju naszej gospodarki został wyznaczony już na czerwiec 1980 roku. Tempo to nie ma precedensu w historii spisów powszechnych, które Główny Urząd Statystyczny przeprowadził już 6-krótnie.

Generalny komisarz spisu, prezes Głównego Urzędu Statystycznego wystosował do wszystkich rachmistrzów spisowych serdeczne podziękowanie za wielki trud i zaangażowanie społeczne. Wyraził on również uznanie mieszkańcom miast i wsi za rzetelny i życzliwy stosunek do tej akcji ważnej z gospodarczego i społecznego punktu widzenia.
PAP

Symposium w Gdańsku

Człowiek, jego ból, cierpienie i prawo do szczęścia

W salach gdańskiego Ratusza Głównomiastowego zakończyła się II ogólnokrajowa, interdyscyplinarna konferencja naukowców nt. „Człowiek, jego ból, cierpienie i prawo do szczęścia”. W dwudniowym

symposium uczestniczyło blisko 200 specjalistów z całego kraju, reprezentujących nauki medyczne, filozofię, etykę, socjologię, historię i teorię sztuki. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Plenum KC SED

W środę rozpoczęło się w Berlinie IX plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Referat w imieniu Biura Politycznego wygłosił członek Biura Politycznego sekretarz KC SED, Joachim Herrmann.

Spotkanie ZSRR — USA

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radzie ko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Wybory w Zambii

W Zambii odbyły się we wtorek wybory powszechne i prezydenckie. Jedynym kandydatem do urzędu prezydenta był Kenneth Kaunda, sprawujący funkcję szefa państwa nieprzerwanie od 1964 roku, kiedy to Zambia uzyskała niepodległość. Pierwsze fragmenty zbrojeń jeszcze wyniki głosowania wskazywały, że Kenneth Kaunda

pozostanie na stanowisku szefa państwa na nową kadencję.

Ratyfikacja układu

W środę Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na posiedzeniu, któremu przewodniczył Leonid Breżniew, jednomyślnie ratyfikowało podpisaną 3 listopada br. układ o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Socjalistyczną Republiką Wietnamu.

Wotum zaufania

Ponadpartyjny rząd portugalski premiera Carlosa Mota Pinto uzyskał w nocy z wtorku na środę wotum zaufania w parlamencie. Za programem działającym od 38 tygodni gabinetu głosowało 109 deputowanych, przeciwko — 45 a 97 wstrzymało się od głosu.

Apel holenderski

Holandia zwróciła się do rządów wszystkich krajów o nieze-

Obchody rocznic powstania KPP i PZPR

60 rocznica powstania Komunistycznej Partii Polski i 30-lecie powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stanowią dominujące akcenty spotkań z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego w Wielkopolsce.

Kierownictwo polityczne i administracyjne województwa konińskiego z I sekretarzem KW PZPR — Tadeuszem Grabskim i wojewodą konińskim — Henrykiem Kaźmierczakiem spotkało się w Koninie z grupą weteranów ruchu robotniczego. 3700 członków PPR działa jeszcze aktywnie w Koninie w swoich środowiskach. Podczas spotkania poinformowano o bieżących zadaniach pracy wewnątrzpartyjnej, ideowo-wychowawczej, realizowanych przez wojewódzką instancję partyjną. Mówiono też o problemach społeczno-gospodarczych roz-

kiem spotkało się w Koninie z grupą weteranów ruchu robotniczego. 3700 członków PPR działa jeszcze aktywnie w Koninie w swoich środowiskach. Podczas spotkania poinformowano o bieżących zadaniach pracy wewnątrzpartyjnej, ideowo-wychowawczej, realizowanych przez wojewódzką instancję partyjną. Mówiono też o problemach społeczno-gospodarczych roz-

Dokończenie na str. 4

Rozmowy Vance'a

Minister spraw zagranicznych USA, Cyrus Vance udał się 13 bm. z Kairu do Jerozolimy, gdzie prowadził rozmowy z przywódcami izraelskimi. Rozmowy koncentrują się wokół nowych amerykańskich propozycji, przy pomocy których USA mają nadzieję osiągnąć postęp w egipsko-izraelskich rokowaniach stojących ostatnio w martwym punkcie.

Śmiertelne zatrucie

Około 200 osób zmarło do 13 bm. w górniczym okręgu Dhanbad w

Pożar zbiorników

Wniecony w poniedziałek przez partyzantów zimbabwe wielki pożar zbiorników paliwa zachodnich towarzyszy naftowych w stolicy Rodezji, Salisbury, trwa. Do akcji ratowniczej władze skierowały jednostki straży pożarnej oraz wojsko i policję, jednakże mimo zdwojonych wysiłków nie udało się ugasić ognia i cenne paliwo płonęło przez cały wtorek. Pożar dotarł na odległość zaledwie 3 km od centrum miasta, nad którym unosił się gęsty chmurzy dymu. Seria eksplozji zniszczyła jak się szacuje, 11 zbiorników paliwa z 38,5 mln litrów paliwa wartości ok. 9 mln dolarów USA.

O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 r., o partyjną i obywatelską odpowiedzialność w kształtowaniu wyższej jakości pracy i warunków życia narodu

Omówienie referatu Edwarda Gierka na XIII Plenum KC PZPR

W procesie urzeczywistniania strategii VI i VII zjazdów — stwierdził na wstępie I sekretarz KC PZPR — kraj nasz dźwignął się na nowy wyższy poziom rozwoju społeczno-gospodarczego. Podejmując wielkie zadania, liczyliśmy się z koniecznością pokonywania różnych przeszkód i barier rozwoju. Kiedy przed gospodarką narodową wyloniło się szereg trudności zagrażających realizacji celów społecznych, podjęliśmy świadomą decyzję nie obniżania poziomu zadań w tej dziedzinie. Uwzględniając jednakże trudniejsze uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, uznaliśmy za niezbędne odpowiednie przegrupowanie sił i środków oraz podniesienie efektywności gospodarowania.

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju w okresie 1976—1978 wykazał słusność przyjętej polityki. Realizacja programu przekształceń w strukturze gospodarki, koncentracja środków i uwagi aktywności na zadaniach służących zaspokojeniu potrzeb ludzi pracy umożliwiły zmniejszenie negatywnych konsekwencji trudności, jakie wystąpiły w rolnictwie i w handlu zagranicznym. Mimo wysiłków nie zdołaliśmy jednak rozwiązać wszystkich problemów, nadal borykamy się z trudnościami rynkowymi, z niezadowalającym poziomem jakości części produktów, ze skutkami niedostatecznej efektywności oraz zbyt małą specjalizacją proekspansyjną. Rozwiązaniu tych i innych problemów podporządkowane zostały prace nad przygotowaniem NPSG i budżetu państwa na 1979 rok.

W pracach tych przyjęto za podstawę nadrzędność celów społecznych i dążenie do lepszego zharmonizowania procesów gospodarczych w całości kształcie działalności społeczno-gospodarczej. Znalazło to wyraz w założeniach planu, o czym świadczy wzrastający udział konsumpcji w dochodzie narodowym do podziału, a jeszcze dobitniej przyjęcie w planie na 1979 r. założenia o dalszym wzroście budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej i usług oraz ochrony zdrowia.

Podobnie jak w okresie 1976—1978 nadal szybko będą wzrastać świadczenia społeczne. W 1979 r. płaca realna w gospodarce uspołecznionej wzrośnie o 1,5—2 proc. Dalsze mu podwyższeniu ulegną płace minimalne i najniższe. Nadal doskonałona będzie gospodarka placowa w zakładach i przedsiębiorstwach w kierunku lepszego wiązania płacy z rezultatami pracy. Osiągnięcie założenia planu w dziedzinie wzrostu płac realnych wymagać będzie wysokiej dyscypliny placowej oraz skutecznej kontroli cen towarów i usług, szczególnie regulowanych poza systemem centralnym.

Mówiąc o najważniejszych zadaniach roku przyszłego, I sekretarz KC wskazał na konieczność dalszego zwiększenia dostaw żywności i poprawy zaopatrzenia rynku w przemysłowe towary konsumpcyjne oraz dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego (o ponad 12 proc. więcej mieszkań niż w br.).

Szczególne znaczenie — podkreślił E. Gierek — ma rolnictwo i gospodarka żywnościowa. Wyższa osiągnięta w br. produkcja roślinna oraz założony w planie na rok 1979 im port zbóż w wysokości 5,5 mln ton stwarzały podstawy dla dalszego rozwoju hodowli w przyszłym roku.

W budżecie państwa na 1979 rok duże środki przeznaczone zostaną na kontynuowanie pro-

gramu rent i emerytur oraz innych świadczeń społecznych. W 1979 r. wyniosą one ponad 170 mld zł. Zarezerwowane zostały także środki na dopłaty do gospodarki żywnościowej, które w bieżącym roku przekroczyły 240 mld zł. Założenia budżetu państwa kładą jednocześnie duży nacisk na oszczędne gospodarowanie środkami. Zakłada się m. in. poważne oszczędności w wydatkach na administrację.

Przyjęte w budżecie państwa założenie wzrostu dochodów uzależnione jest od osiągnięcia planowanej obniżki kosztów produkcji i wzrostu akumulacji finansowej przedsiębiorstw. Tylko bowiem na tej drodze — stwierdził E. Gierek — możemy realizować cele społeczne i umacniać naszą gospodarkę.

Najważniejszą kierunkową wytyczną VII Zjazdu stanowi nierozdzielne powiązanie jakości pracy i jakości warunków życia narodu. Wśród wielu zadań, jakie w tej dziedzinie stoją przed nami, I sekretarz KC zwrócił szczególną uwagę na te, które wiążą się ze sprawą podnoszenia jakości pracy w procesie produkcji i jakości jej wytworów, z wzrostem szeroko pojętej efektywności gospodarczej.

Fundamentalne znaczenie dla jakości pracy ma jej organizacja i rzetelność oceny jej wyników oraz sumienne wykonywanie obowiązków. Niedawno, za aprobatą Biura Politycznego KC PZPR, rząd opracował i wniósł do Sejmu projekt ustawy o jakości wyrobów, usług, robót, obiektów budowlanych. Po uchwaleniu i wdrożeniu ustawy ta przyczyni się do tworzenia korzystniejszych warunków systemowych i organizacyjnych dla poprawy jakości pracy.

We wzroście efektywności w sposób najbardziej syntetyczny wyraża się wzrost jakości pracy. Aktualna ocena stopnia wykorzystania zasobów ekonomicznych i czynników wytwórczych w naszej gospodarce wskazuje na skalę i możliwości dalszej poprawy efektywności gospodarowania. Wśród nich Edward Gierek na pierwszym miejscu postawił problem lepszego dostosowania produkcji do potrzeb społecznych. W 1979 roku będzie to zadanie szczególnie złożone i ważne ze względu na głębokie przesunięcia w strukturze produkcji. Bezwzględny priorytet otrzymuje produkcja rynkowa i eksportowa oraz surowce i energia. Po drugie — oświadczył mówca — musimy systematycznie zmniejszać zużycie surowców, materiałów i energii, kłopoty surowcowe mają bowiem charakter długofalowy. W 1979 r. przekroczenie planu produkcji odbywać się powinno tylko w oparciu o zaoszczędzone środki materiałowe. Po trzecie, chodzi o lepsze wykorzystanie majątku produkcyjnego. Dotyczy to zwłaszcza maszyn i urządzeń nie dawno zainstalowanych, reprezentujących poziom światowy. Po czwarte, niezbędna jest dalsza racjonalizacja zatrudnienia i lepsze wykorzystanie czasu pracy. Ponad dwukrotny wzrost technicznego uzbrojenia pracy w przemyśle, który nastąpił w latach 1971—1978, stwarza mocną podstawę do szybkiego wzrostu wydajności pracy.

Postęp w organizacji produkcji i lepsze wykorzystanie czasu pracy stanowi nieodzowny warunek kontynuowania programu skracania czasu pracy. Zwiększona zostanie liczba dodatkowych dni wolnych

o dwa, to znaczy do czterech w 1979 roku. Potencjalne ubytki produkcji z tytułu skrócenia czasu pracy powinny być w pełni zrekomensowane wzrostem wydajności.

Wielkie znaczenie dla podwyższenia efektywności gospodarowania mieć będzie konsekwentne wdrażanie do praktyki założeń polityki inwestycyjnej, ukierunkowanych na utrzymanie bezwzględnej dyscypliny planu, na lepszą organizację procesu inwestycyjnego i pełne zapewnienie jego wykonawstwa, na pierwszeństwo inwestycji modernizacyjnych. Zgodnie z interesem spo-

Gierek podkreślił, że czyni te powinny przynieść pozytywne rezultaty. Powinny one opierać się na poprawie organizacji pracy i wzroście jej wydajności.

Zwracając się do klasy robotniczej o lepszą pracę pamiętać trzeba, że równie duża, a nawet większa odpowiedzialność za wykonanie zadań ciąży na kadrze kierowniczej wszystkich szczebli. Powinniśmy jednocześnie krzewić umiejętność samokrytycznej oceny własnej pracy i wyciągania z praktycznych wniosków. Równie ważne jest ścisłe przestrzeganie sprawiedli-



łecznym, w 1979 r. za pierwszoplanowe uznajemy zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej, bazy szpitalnej oraz energetyki.

Zadaniem szczególnie ważnym — wskazał następnie I sekretarz KC — jest dalsza poprawa salda wymiany handlowej z zagranicą. Wymaga to z jednej strony intensyfikacji produkcji eksportowej i podwyższenia jej opłacalności, a z drugiej ograniczenia do niezbędnego rozmiarów importu chłonności produkcji.

Jestem głęboko zainteresowany — powiedział Edward Gierek — aby w 1979 r. i w latach następnych jeszcze bardziej zintensyfikować wymianę z krajami socjalistycznymi. Rozwój programowanej długofalowej współpracy z tymi krajami stanowi ważną przesłankę doskonalenia procesów gospodarczych. Zasadnicze znaczenie dla realizacji naszych zadań ma dalsze pogłębienie współpracy z ZSRR.

Partia nasza — oświadczył dalej mówca — niejednokrotnie odwoływała się do ludzi pracy o wzmocnienie wysiłku, o dodatkową produkcję, apele te zawsze spotykały się z pozytywną odpowiedzią. Dziś chodzi przede wszystkim o to, by w oparciu o posiadane zasoby i środki wytwarzać więcej wyrobów wyższej jakości, by optymalnie wykorzystywać istniejące możliwości kadrowe, materiałowe, energetyczne. Przypominając w tym kontekście apel o uczczenie czynnem 35-lecia Polski Ludowej, Edward

Gierek podkreślił, że czyni te powinny przynieść pozytywne rezultaty. Powinny one opierać się na poprawie organizacji pracy i wzroście jej wydajności.

Obowiązkiem partii jest stawianie szczególnie wysokich wymagań moralnych kadrze kierowniczej. Pełniona funkcja nie może stać się okazją do osobistego urzędowania, do nadużywania różnego typu ułatwień. Przypadki takie pozostają w rażącej sprzeczności z normami statutu partii i ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.

Do najważniejszych zasad polityki PZPR należy stałe rozszerzanie zakresu i podnoszenie poziomu rozmowy partii z klasą robotniczą, z ogółem ludzi pracy, z całym narodem. W pracy ideowo-wychowawczej nie wolno pomijać spraw trudnych, ale nie wolno też godzić się z jednostronnością ich naświetlaniem. Tylko wtedy, kiedy cała trójka miliona partia, kiedy wszyscy jej członkowie, będą aktywni w kształtowaniu poglądów społecznych, w zwalczaniu fałszu i wrogości, potrafi my skutecznie przeciwdziałać plotce i czarnowidztwu, tworzyć atmosferę odpowiedzialności i rzetelnej pracy dla dobra kraju i narodu.

Wszystkie pozytywne przemiany w sytuacji narodu polskiego w XX wieku — oświadczył Edward Gierek —

wiąza się bezpośrednio z dążeniami i walką proletariatu polskiego. Symbolizują to dobitnie dwa doniosłe wydarzenia historyczne których rocznice przypadają w najbliższych dniach, a mianowicie: powstanie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski 16 grudnia 1918 r. oraz Kongres Jedności Polskiej Klasy Robotniczej, na którym w dniu 15 grudnia 1948 roku połączyły się Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna, powołując do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

KPRP odegrała doniosłą rolę w budowaniu pozycji klasy robotniczej w nowo powstającym państwie, w walce o prawa ludu, o pokojową politykę. KPP — taką nazwę przyjęła ona na swym III zjeździe w 1925 roku — wniosła do polskiego ruchu robotniczego leninizm. KPP była w teorii i w praktyce niezłomnym rzecznikiem jednolitości z Krajem Rad, solidarności ze wszystkimi siłami demokracji i socjalizmu w świecie. Mimo rozwiązania partii w 1938 r. komuniści polscy zawsze pozostali wierni jej ideałom.

Zjednoczenie ruchu robotniczego w 1948 roku było dziełem zwycięstwem polskiej klasy robotniczej. Kładło kres półwiekowemu rozbiću polskiego proletariatu.

Zjednoczenie było dziełem obu partii, dawało satysfakcję ponad półtoramilionowej rzeszy ich członków i całej polskiej klasie robotniczej. Kongres Zjednoczeniowy nakreślił program budowy podstaw socjalizmu w Polsce, a zespółona na gruncie marksizmu-leninizmu partia polskiej klasy robotniczej stała się główną siłą przewodzącą narodowi w jego realizacji.

U progu lat 70-tych podjęliśmy nowy program o nie mniejszym znaczeniu, niż wytyczony na Kongresie Zjednoczeniowym, a pod wielu względami trudniejszy i bardziej rozległy — program budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Nasza partia i nasz naród mają uzasadnione prawo do satysfakcji z wielkiego postępu, jaki osiągnął nasz kraj dzięki realizacji uchwał VI i VII Zjazdów.

Całe doświadczenie trzydziestolecia potwierdza żywotną siłę międzynarodowego proletariackiego, historyczną doniosłość sojuszu i braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

W naszych czasach — powiedział Edward Gierek — dalekosiężne interesy klasy robotniczej stanowią skondensowany wyraz interesów całego narodu. Na bazie tej klasowej orientacji, ucieleśnionej w ustroju i w polityce Polski Ludowej budujemy patriotyczną jedność narodu polskiego. Każdemu, kto chce pracować uczciwie dla kraju, stworzyliśmy po temu warunki. We współczesnym świecie Polska należy do krajów przodujących pod względem zakresu praw obywatelskich, swobody myśli, wolności sumienia.

Niepodległość, bezpieczeństwo i pokój naszego narodu to fundamentalne założenia polityki partii, polityki PRL. Nie dawna moskiewska narada Doradczego Komitetu Politycznego jest dobitnym potwierdzeniem, iż podstawowym celem państw Układu Warszawskiego jest utrwalenie pokoju w Europie. Fundamentem pokojowych stosunków w Europie

jest potwierdzona w prawno-międzynarodowych układach i w akcie końcowym niepodważalność polityczno-terytorialnego porządku, który powstał na naszym kontynencie w wyniku drugiej wojny światowej i powojennego rozwoju, nie naruszalność istniejących granic. Polska od początku wniosła i nadal będzie wnieść swój maksymalny wkład do realizacji wspólnej linii państw Układu Warszawskiego, zmierzającej do pogłębienia odprężenia.

W 1974 roku — przypomniał dalej I sekretarz KC — w imieniu Polski wysunąłem na forum ONZ ideę podjęcia przez wszystkie państwa wielkiej sprawy wychowania społeczeństw w duchu pokoju. Obecnie na sesji Zgromadzenia Ogólnego dyskutowany jest nasz projekt odpowiedniej deklaracji. Radzi jesteśmy, że spotkał się on z poparciem tak wielu krajów i został przyjęty przez Komitet Polityczny ONZ. Razem z innymi krajami przywiązujemy szczególną wagę do rychłego zawarcia drugiego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych. Polska, która pierwsza wysunęła ideę strefy bezatomowej, wspólnie ze swymi sojusznikami odpowiada się konsekwentnie przeciwko zwiększaniu zagrożeń, jakim dla Europy i świata jest kontynuacja wyścigu zbrojeń nuklearnych. W deklaracji moskiewskiej państwa Układu Warszawskiego opowiedziały się również jednoznacznie za ograniczeniem zbrojeń konwencjonalnych. Jednakże zwłaszcza od pewnego czasu państwa NATO zmierzają we wręcz odwrotnym kierunku. Państwa Układu Warszawskiego nie mogą zamykać na to oczu. Niedopuszczalne do zachwiania równowagi sił w Europie, zachowanie sprawności obronnej na szczeblu państw jest w tej sytuacji sprawą poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo i pokój w Europie.

W obliczu złożonych problemów — oświadczył na zakończenie E. Gierek — które musimy podejmować i rozwiązywać, z wiarą patrzymy w przyszłość. Wiele osiągnęliśmy, ale wiele jeszcze mamy do zrobienia. Nasze czasy i dzieło, które podjęliśmy stawiają wielkie wymagania wszystkim ludziom pracy, całemu społeczeństwu, najwięcej jednakże wymagają musimy od siebie, od 3-milionowej rzeszy PZPR-owców. W 1980 roku przypada statutowy termin zwołania kolejnego VIII Zjazdu naszej partii, który zastanowi się nad programem rozwoju Polski w następnej dekadzie. Dwa czynniki zadecydują o tym programie. Z jednej strony materialne wyniki które osiągnęliśmy w obecnym dziesięcioleciu, z drugiej — doświadczenia jakie zdobyliśmy, poziom obywatelskiej świadomości i obywatelskiego zaangażowania na jaki potrafimy się wnieść wszystkie razem. Umocniając naszą partię, wytrwale wcielamy w życie jej program, wszędzie i zawsze okazujemy się godni najlepszych tradycji polskiego ruchu robotniczego, naszej najwyższej powinności, która jest służenie narodowi polskiemu, budowa siły i zasobności, umacnianie międzynarodowej pozycji ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074-60-959 Poznań.

Redukuje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja na: 430-731 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 J-18

Deklaracje i zbrojenia

Sprzeczności „atlantyckiego tygodnia”

Na przełomie listopada i grudnia odbyła się seria narad gremiów Paktu Północnoatlantyckiego. Udowodniły one jasno, że w sojuszu zachodnim nadal jest pełno rozmaitych sprzeczności, i to na różnych płaszczynach.

Zaczęło się w Lizbonie, na sesji tzw. Zgromadzenia Północnoatlantyckiego, skupiającego parlamentarzystów 15 państw członkowskich NATO. Otóż w Komitecie Wojskowym Zgromadzenia socjalista holenderski Klaas de Vries przedłożył raport sprecyzowujący się między innymi rozmieszczeniu broni nuklearnej w Europie zachodniej. Przedłożył też projekt rezolucji wzywającej państwa członkowskie NATO do niesprzedawania Chinom tych rodzajów broni, które mogą być potraktowane przez ZSRR jako bezpośrednie zagrożenie jego bezpieczeństwa. Przeciwwstawili się tym postulatowi koła wojskowe NATO, poparte przez „parlamentarzystów-jastrzębi” w rodzaju senatora Jacksona z USA i obecnych w Lizbonie chadeckich posłów do Bundestagu.

Następnie rozpoczęły się w Brukseli, w kwatery głównej NATO, obrady ministrów obrony krajów członkowskich. Najpierw tzw. eurogrupy, czyli europejskich członków Paktu. (Powinno ich być 13, ale Francja i Irlandia nie uczestniczą w tym gremium). Na tym forum minister obrony RFN, Hans Apel, wyraził zaniepokojenie perspektywą rozlokowania NATO-wskich rakiet średniego zasięgu wyłącznie na terytorium Niemiec Zachodnich.

Z przyczyn politycznych (reakcja społeczeństwa RFN) i wojskowych (zwiększenie zagrożenia dla RFN w wypadku wojny), Apel chciałby, żeby broń średniego zasięgu rozlokowana była również w innych krajach zachodnioeuropejskich, w tym także w Wielkiej Brytanii i Portugalii; a więc nowa sprzeczność. Nie mówiąc już o tym, że ministrowie stwierdzili, iż nie powiodły się próby zharmonizowania struktur europejskich sił zbrojnych i uzbrojenia NATO. Przyczyna jest prosta: sprzeczne interesy poszczególnych „narodowych” sztabów militarnych i przemysłów zbrojeniowych.

Po „eurogrupie” obradowali ministrowie obrony całego NATO, a więc z udziałem USA i Kanady. Powinno ich więc być 15, ale jest 13, gdyż do struktury militarnej NATO nie należą Francja i Grecja. Ministrowie postanowili m. in. utworzyć wspólny tak zwany system wczesnego ostrzegania — AWACS. Ma to być 16—18 samolotów typu Boeing 709 ze specjalną aparaturą radarową, ostrzegającą przed „nieoczekiwanym atakiem”. AWACS ma kosztować około 2 mld dolarów i będzie finansowany przez USA w 41 procentach, RFN — 28 procentach i tak dalej. Wielka Brytania nie przystąpiła do tej wspólnoty, gdyż ma zamiar rozwinąć własny system, podobnie — Francja. Oba te kraje nie widzą w AWACS żadnego interesu dla swoich przemysłów lotniczo-zbrojeniowych. Rząd RFN wyraził zgodę, gdyż został w pewnym sensie przekupiony: przemysł zachodniemiecki

otrzyma zamówienia dla AWACS na około 500 mln marek, a amerykańskie siły zbrojne w RFN zostaną wyposażone w zachodniemieckie pojazdy i aparaturę telekomunikacyjną za około 400 mln marek.

Wszystko rozegrało się więc na płaszczyźnie militarno-handlowej, w atmosferze silnej konkurencji głównych kontrahentów — USA, RFN, Wielkiej Brytanii i Francji. Inna sprzeczność na tym forum: wydatki na obronę. Kilka miesięcy temu prezydent Carter wywierał nacisk na pozostałe 12 państw członkowskich, które uczestniczą w zintegrowanej strukturze militarnej sojuszu, aby zwiększały swe budżety zbrojeniowe o 3 procent rocznie. Teraz wie, że sam może mieć w tej sprawie kłopoty ze swoim Kongresem. Fakt ten skomentował jeden z generałów uczestniczących w sesji brukselskiej: „Jeśli Amerykanie złamią własną obietnicę, zezwoli to innym rządom członkowskim na pójście w ślady USA”. (Dla orientacji: łączne wydatki wojskowe państw NATO wyniosą w roku bieżącym 178 mld dolarów, z czego na kraje zachodnioeuropejskie przypadnie około 69 mld).

Wreszcie odbyły się w Brukseli obrady wszystkich 15 ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich NATO. Tu wynika sprzeczność w sprawie stosunku tego gremium do sprawy sprzedaży broni Chinom. I tak na przykład rząd brytyjski zastanawia się jeszcze nad decyzją w sprawie dostaw dla Chin ofensywnych, startujących pionowo samolotów typu „Harrier”. Francja zaprezentowała pogląd, że problem powinien być otwarty, ale „Chiny nie powinny być wykorzystywane jako broń przeciwko Związkowi Radzieckiemu”. Z uwagi na rozbieżności poglądów sprawa w ogóle nie znalazła odbicia w komunikacie końcowym.

Czy należy z tego wyciągnąć wniosek, że sesje NATO charakteryzowały wyłącznie sprzeczności. Bynajmniej. I tak na przykład ministrowie NATO-wscy odrzucili w czasie „tygodnia atlantyckiego” propozycję zamrożenia stanów sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej na czas trwania rokowań wiedeńskich. Ustaliли też zwiększenie wydatków na cele wojskowe.

Jednakże trzeba pamiętać, iż „tydzień atlantycki” odbył się już po opublikowaniu Deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego, co nie mogło pozostać bez wpływu na sformułowanie komunikatu końcowego NATO. Komunikat ten przyjmuje więc z zadowoleniem postęp w rokowaniach radziecko-amerykańskich w sprawie SALT-II i wyraża wolę dalszej „poprawy stosunków Wschód — Zachód” oraz „przywłaszczanie do polityki odprężenia”.

I tu mamy do czynienia z podstawową sprzecznością polityki NATO, sprzecznością między deklaracjami na temat odprężenia, a jednocześnie wzmaganiem wysiłków zbrojeniowych.

HENRYK ZDANOWSKI



Fot. — R. Królak

Każdy sklep ma jednakowe możliwości w zaopatrzeniu w towary. Oczywiście, że występują braki asortymentowe, ale to, czym dysponuje hurt lub producent, powinno się znajdować w sklepie w dostatecznej ilości. Przez naszą placówkę handlową przewijają się codziennie tysiące klientów i nikt nie



wychodzi z pustym koszykiem. Jeżeli nie znajdzie na półkach tego, czego szuka, ma możliwość wybrać sobie inny, podobny towar. Od nas zależy, aby maksymalnie zaspokoić potrzeby klienta. Musimy być operatywni. Nie po przestajemy na rozdzielniach, ale staramy się na własną rękę o źródła zakupu dobrych i poszukiwanych towarów.

Mamy zawarte bezpośrednie umowy z takimi producentami, jak „Pudliszki”, „Kollin” — które to nazwy mówią same za siebie — z wytwórniami owocowo-warzywną w Lusówku, z Przedsiębiorstwem „Las” w Jastrowiu i Czarnkowie. Ono to właśnie w tym roku dostarczyło nam znacznych partii świeżych grzybów, a obecnie — marynowanych.

Mamy także umowę z Zakładami Przemysłu Ziemia-

zanego w Niechłowie, skąd pochodzą różne półfabrykaty obiadowe, spożywcze; staramy się, by zawsze duży był wybór mrożonek.

Towar musi być dobrze wyeksponowany, rzucać się w oczy i to jest zadaniem dobrego handlowca. Nie można także bać się ryzyka handlowego, bo często to, co nieraz uważa się za „niechodliwe”, akurat znajduje wielu nabywców. Tego wszystkiego uczymy nową kadrę sprzedawców. Obecnie odbywa u nas praktyki czterdziestu uczennic szkoły zawodowej.

Nadszedł dla nas okres wyjątkowo wytężonej pracy, jak to zwykle bywa przed świętami. Częściowo świąteczny towar już nadszedł, na pełnych obrotach będziemy jednak pracować po piętnastym grudnia, gdy rozpocznie się największy ruch nabywców. (zd)

Mówiła **BRONISŁAWA PAWLAK**, kierowniczka działu spożywczego w „Su persamie” przy ul. 27 Grudnia w Poznaniu.

Z polskiej inicjatywy

Konwencja Praw Dziecka

Deklaracja Praw Dziecka przyjęta przez ONZ w 1959 roku głosi, że ludzkość winna dać dzieciom to, co najlepsze, a ich dobro ma stać się celem dążeń wszystkich ludzi odpowiedzialnych za wychowanie i wykształcenie dzieci.

Na arenie międzynarodowej nigdy nie zabrakło głosu i obecności Polski, tam gdzie decydowano o sprawach, dotyczących dobra dziecka. Tak było i w przypadku Deklaracji. Byliśmy także inicjatorami wielu spraw związanych z ochroną praw dziecka. Tak jest w przypadku polskiego projektu przekształcenia Deklaracji w Konwencję Praw Dziecka.

Deklaracja Praw Dziecka ma przekształcić się — z inicjatywy Polski — w Konwencję Praw Dziecka.

W jakim stopniu najbardziej nawet elementarne prawa nie są spełniane jeszcze w wielu krajach, niech świadczy statystyka: około 200 milionów dzieci jest niedożywionych; około 130 milionów nie uczęszcza do szkoły; ponad 52 miliony pracuje zarobkowo.

Polski projekt Konwencji przyjęty został na forum ONZ jednogłośnie. Fakt ten świadczy o zrozumieniu i wadze polskiej inicjatywy, która w dziedzinie ochrony praw dziecka nie po raz pierwszy zyskała nam szacunek. 34 sesja Komisji Praw Człowieka ONZ za-

leciła przyjęcie projektu Konwencji przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w roku 1979, a więc w Międzynarodowym Roku Dziecka.

W grudniu bieżącego roku, w Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego została przyjęta polska propozycja Deklaracji w sprawie Wychowania Społeczeństw w Duchu Pokoju, na tym wysokim forum stawiająca kształtowanie pokojowych stosunków międzynarodowych w procesie wychowawczym młodych pokoleń. Jest konsekwencją, przedłużeniem i rozwinięciem polityki pokojowej naszego państwa i państw wspólnoty socjalistycznej. Wysoką rangę nadaje także i tej zasadzie, którą Deklaracja Praw Dziecka formułowała następująco: dziecko „musi być wychowywane w duchu zrozumienia tolerancji, przyjaźni międzynarodowej, pokoju i powszechnego braterstwa oraz w poczuciu świadomości że jego siły i uzdolnienia winny służyć bliźnim”.

Świat pod spojrzeniem niebem — to świat bez wojny. Międzynarodowy Rok Dziecka, który obchodźć będziemy pod hasłem szczęścia dzieci, przypada w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej, która spadła na Polskę, dotknęła świat, unicestwiła 13 milionów dzieci, w tym blisko 2 200 000 dzieci polskich. Były mordowane,

miały fałtowane na przedramionach numery z hitlerowskich obozów zagłady, ślęzili dorosłym w marszach śmierci. Tym dzieciom stawiamy w Polsce Szpital — Centrum Zdrowia Dziecka.

Otwarcie części Klinicznej Centrum Zdrowia Dziecka podniesiono do rangi centralnej imprezy Międzynarodowego Roku Dziecka. Rezolucja ONZ, proklamująca Rok, wzywa rządy, narody i światową opinię do zwrócenia baczonej uwagi na sytuację dziecka w krajach biednych i wzmoczenie wysiłków celem polepszenia sytuacji dzieci we wszystkich krajach. Zaplanowane w naszym kraju akcje, imprezy, w których zadeklarowały swój udział ministerstwa, organizacje kobiece, związki zawodowe i twórcze, instytucje naukowe, spółdzielczość pracy, wyższe uczelnie, towarzystwa społeczne, wydawnictwa i spółdzielczość mieszkaniowa świadczą o wszechstronnej trosce o dobro najmłodszych. Polskie inicjatywy i propozycje, złożone na najwyższym forum światowym, jeszcze raz potwierdzają głęboko tkwiącą w naszej tradycji potrzebę więzi ogólnoludzkich, solidarności w obrocie sprawiedliwości, przeciwko wszelkiej krzywdzie i złu. Hasło „Wszystkie dzieci są nasze” jest hasłem, które ma polski rodowód.

EWA OSTROWSKA

Zrobić porcję makaronu jest łatwo, jako że wymieszanie dwóch szklanek maki, jajka i paru łyżek wody nie wymaga większego wysiłku fizycznego. Wszystkie kobiety to przyznają oprócz tych, które do niedawna pracowały w mieszczącym się na Górczynie oddziale poznańskiego „Amino”. E. wiem dla nich porcja makar u oznaczała przesypywanie w czasie jednej zmiany czterech ton maki, do

prowadzenie gumowymi wężami wody do wielkiej „michy”, dolewanie do niej kubiemi roz-tartych uprzednio na jednolitą masę jaj, oddychanie przez 8 godzin unosząc się z worków pyłem, wzbijającym miesza-dłem wyrabiającym ciasto.

Tak, było jeszcze parę miesięcy temu. Teraz przy nowoczesnej linii produkującej makaron, wystarczy obserwować wskaźniki na pulpicie sterowniczym i korygować pracę au-

W poznańskim „Amino”

Bezpieczniej znaczy wydajniej

tomatów. Ciężki wysiłek fizyczny, konieczny do niedawna przy wytwarzaniu lodów w proszku, został również wyeliminowany na innym oddziale „Amino”, gdzie zainstalowano — nowe maszyny, zhermetyzowane, wyposażone w transport pneumatyczny.

To niektóre rezultaty trwającej rozbudowy i modernizacji tej fabryki. Służy ona nie tylko zwiększeniu produkcji, ale również w sposób zasadniczy poprawia warunki pracy załogi.

A czas już na to. „Amino” — to przedsiębiorstwo, które istnieje prawie 50 lat. Większość wydziałów znajduje się w pomieszczeniach starych, ciasnych, do których po prostu nie można wprowadzić nowoczesnych urządzeń: wydajniejszych, eliminujących pracę ręczną, zapylenie, wysoką temperaturę. W niektórych wydziałach sytuacja się już

zmieniła dzięki wzniesieniu nowych hal produkcyjnych. Inne pozostają w dawnych budynkach, gdyż do zakończenia rozbudowy jeszcze daleko (m. in. dopiero przygotowuje się dokumentację nowych obiektów wydziału koncentratów obiadowych).

Czy oznacza to, że jego załoga musi jeszcze przez parę lat pracować w warunkach sprzed pół wieku? Okazuje się, że nie jest to nieuniknione. Oczywiście — podniesienie na tym wydziale sufitów, wiszących 20—30 centymetrów nad głową, powiększenie maleńkich okienek, rozsuniecie ścian nie było możliwe. Ale można było zamontować tu wielkie wentylatory wyciągające na zewnątrz parę unoszącą się ze starych kadzi w czasie gotowania zup. Jest więc tu teraz czysto oddychać, a i temperatura z tropikalnej zmieniła się na normalną. Możliwe okaza-

ło się założenie w starych kotłach mieszadeł zastępujących pracę mięśni ludzkich oraz zreperowanie posadzek, co czyni lżejszą pracę robotników przewożących workami surowce i gotowe produkty.

O tym wszystkim ludzie tu zatrudnieni mówią z uznaniem i satysfakcją płynącą z przeświadczenia, że ich głos w zakładzie się liczy. Wszystkie ulepszenia wprowadzone zostały w wyniku realizacji wniosków, złożonych w czasie wiosennego społecznego przeglądu stanowisk pracy. Było ich zresztą o wiele więcej. Dzięki nim wygosparowano pomieszczenia na jadalnię, obudowano szafy sterownicze, założono izolację na rurach, którymi przepływa gorąca para, przy wszystkich maszynach na prawiono lub wymieniono wyłączniki prądu, oznakowano zgodnie z przepisami wskaźniki ciśnienia manometrów oraz rozdzielniki pary i gorącej wody, uaktualniono instrukcje obsługi maszyn, oszklono okna. Stanowiska robocze w „Amino” są więc teraz bezpieczniejsze. A praca w warunkach bezpieczniejszych to praca wydajniejsza. Dyrekcja zakładów przyznaje, że właśnie między innymi dzięki tym działaniom możliwe było uruchomienie trzeciej zmiany w

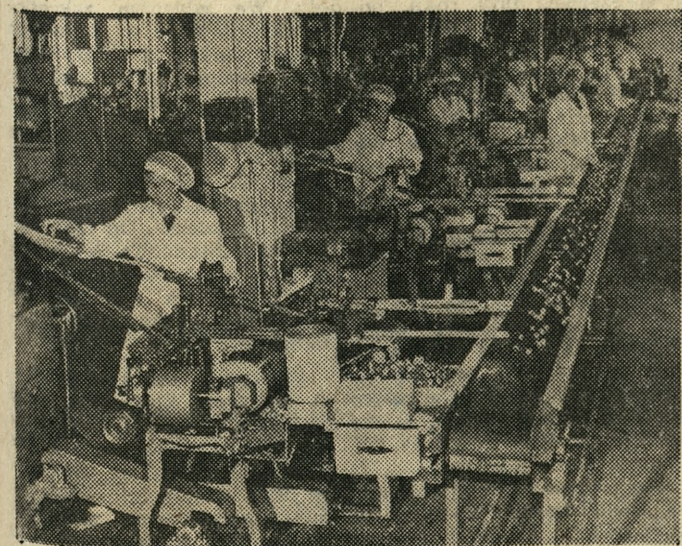
wydziale koncentratów obiadowych.

Modernizacja, małe usprawnienia i przestrzeganie zasad porządku pozwalają polepszać warunki bhp w fabryce. Kolejną możliwością stwarza przestrzeganie obowiązujących przepisów. A to już sprawa dyscypliny załogi i świadomości istniejących zagrożeń. Występują one nie tylko w starych wydziałach, ale również w nowych. Wypływają zaś z nieuzasadnionych przeświadczeń, że „może się uda”.

I rzeczywiście wielokrotnie udaje się zdjąć zepsute torrebki z będoj w ruchu maszyn porcjujących zupy w proszku. Ale za którymś razem ostry boleć przebiega dłoń. Uda się czyszczenie linii do produkcji makaronu bez jej wyłączenia, aż wreszcie przyniesie ona opuszek palców. Takie właśnie wypadki zdarzają się w bieżącym roku w „Amino”.

I dlatego robotnikom stale się przypomina, że maszyny są bezpieczne wtedy, gdy obsługuje się je w sposób właściwy. Bowiem w sprawach bhp niezwykle ważne jest również kształtowanie i utrwalanie kultury technicznej załogi.

ZOFIA SZPROKOFF



...zainstalowano nowe maszyny.

Fot. — Archiwum



PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POLMOZBYT

W POZNANIU

informuje PT Klientów o prowadzeniu sprzedaży

CZĘŚCI ZAMIENNYCH
do samochodów marki:**FIAT 125p, FIAT 126p,**
SYRENAczęści zamiennych do motocykli
W S Koraz do motorowerów
K O M A Rw sklepie nr 34 przy ul. Poznańskiej 30
w Ostrowie Wlkp.

Zapraszamy w godzinach od 9 do 17.

3988-K1

Podstawę lokalnego handlu
waga na wartywa-owo-
ce - kwiaty, może być
suterena. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 18 dla
77499g.Zamienię 3 pokoje z kuch-
nią w nowym budownictwie
telefon, kwaterunko-
we Grunwaldzka - na 2-po-
kójowe, nowe budownictwo.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
18 dla 75596g.2 pokoje z kuchnią, c. o.,
stare budownictwo, Po-
znań - zamienie na Le-
szno. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 18 dla 77499g.Zamienie komfortowe
mieszkanie 3-pokojowe,
własnościowe, telefonem,
nowe budownictwo na
wille wolinostojąca. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
18 dla 75596g.Zamienie dwa mieszkania
spółdzielcze M-4 i M-3,
dwupokojowe w Mosinie
- na jedno 1 lub 4-po-
kójowe, spółdzielcze w
Poznaniu. Adres: Joanna
Pawłowska, Mosina, ul.
Sowińska 77b m. 6.
77371gWarszawa - pokój, ciem-
na kuchnia, wszystkie wy-
gody, telefon, na 2-poko-
jowe Poznań. Oferty -
66771. Biuro Ogłoszeń,
Poznańska 38, Warszawa.
2965-K2**nieruchomości**Dom jednorodzinny z o-
grodem do 4000 m² w Po-
znaniu lub okolicy kupie.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
18 dla 75536g.Sprzedam pół domu bliź-
niaczego do wykończenia,
4 pokoje, kuchnia, łazienka,
weranda, działka 511 m² Poznań - Piat-
kowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka
18 dla 75573g.Sprzedam dom z ogo-
dem 1800 m², budynek
gospodarczy, garaż nad-
ający się na warsztat. 20
km od Poznania. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 18
dla 75612g.Wille piętrowa Poznań,
ogród 600 m², garaż, po-
mieszczenia warsztatowe
sprzedam. Warunek mie-
szkanie M-2 i M-3. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
18 dla 75611g.Sprzedam połowę domu
bliźniaczego w stanie
surowym. Informacja:
62-300 Września, ul. Żwir-
ki i Wigury 30, tel. 430.
75644g

„SPOŁEM” WSS

ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO

w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

w SKLEPIE NR 501 RYNEK ŚRÓDECKI 14/15

URUCHOMIONO

PUNKT WYPIEKU KURCZAKÓW NA RÓŻNIE

z konsumpcją na miejscu oraz sprzedażą na wynos.

Ponadto zakupu można dokonać na podstawie wcześniej złożonego
zamówienia z odbiorem kurczaków w określonym czasie.

4206-K1

pracaPrzyjmie prace na tak-
sówce. Tel. 20-03-43.
77743g**sprzedaż**Pianino sprzedam. Po-
znań, ul. Taczanowskiego
18 m. 31. 76721gKozuszek sportowy, ele-
gantcki - sprzedam. Tel.
67-53-40. 77955gKarakuly czarne, przybra-
ne silami, nowe - oka-
zyjnie sprzedam. Solna 1
m. 3, tel. 532-65. 77544gWózki dziecięce, pojedyn-
cze, bliźniacze, własny
wyrób. Przybył. Ozimna
26 (Winogrady). Obok wia-
duktu nad Słowiańską.
75710g**nauka**Tancow towarzyskich -
wyucza Adela Szczur-
kówna, Poznań, al. Mar-
cinowskiego 2a, parter.
76043g**kupno**Wytnij - Zachowaj! Skup
staroci. Zegar francuski,
mosiężny, porcelanowy,
marmurowy, nawet uszko-
dzony, ciekawy zegarek,
świecznik, lampy, figurę
porcelanową, kufel do pi-
wa, szablę, monety srebr-
ne, łyżki, cukiernice, na
czynia różne inne. Umiń-
skiego 7a m. 30, Wilda.
76452g**samochody**Syrena 105, w bardzo dob-
rym stanie, sprzedam.
Krzeszowski, Poznań, ul.
Grodziska 67 m. 1, po go-
dzinie 15. 76935gWarszawę górnozaworową
- zamienie na Żuka. Ny-
se lub sprzedam. Ul. Jar-
wornicka 7D m. 15, godz.
16-18. 76986g**lokale**Kupię mieszkanie wlas-
nościowe. Tel. 67-20-78.
75788g

Wojewódzkie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu

ZATRUDNI

w okresie ferii zimowych

od 21 stycznia do 3 lutego 1979 roku
oraz od 5 lutego do 18 lutego 1979 r.
w Ośrodku Kolonijnym w Kleinie
woj. wrocławskiego:

— Pomoce kuchenne

— Sprzątaczkę

Warunki pracy i płacy do omówienia
w Dziale Socjalnym WPK, Poznań, ulica
Głogowska 131, VII piętro, pok. 73.

4082-K1

† Odszedł od nas niespodziewanie sp.
REDAKTOR
MIECZYSLAW TOMASZEWSKI
Zegnamy Go z wielkim żalem.
Zawsze pozostanie w naszej pamięci jako ser-
deczny przyjaciel.
77972g **GRONO PRZYJACIÓŁ**† W dniu 10 grudnia 1978 r. zmarł nasz były
pracownik
KAZIMIERZ KASPEREK
kierowca
odznaczony odznaką
„Zasłużony Pracownik PZGKM”
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 grudnia 1978 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, załoga
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. Marcina Kasprzaka
w Poznaniu
4311-K3† Dnia 12 grudnia 1978 roku zmarł nagle
w wieku 73 lat, mój kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW DORSZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Modlińska 5. 4300-U3† Dnia 10 grudnia 1978 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza najdroższa mama, teściowa i bab-
cia, przeżywszy lat 69, sp.
JULIANNA WICHTOWSKA
z domu Napierała
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm.
o godz. 13 na cmentarzu w Smochowicach.
W głębokim smutku pogrążeni
syn i synowa z córeczką
Ul. Długosza 6 m. 5. 4299-U3† Dnia 9 grudnia 1978 r. zmarł nagle w 26 ro-
ku życia, nasz ukochany syn, brat, wnuk,
szwagier i wujek
MGR
WITOLD JERZY GRZEŠKOWIAK
asystent Wydziału Matematyki PWSP
w Szczecinie.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kolskiego 18. 77979gDnia 10 grudnia 1978 r. odszedł od nas na
zawsze, nasz ukochany brat, szwagier i stry-
jek, sp.
TEODOR RAFIŃSKI
O bolesnej stracie zawiadamia
brat z rodziną
77746g† Dnia 12 grudnia 1978 r. po ciężkich cierpi-
eniach zakończyła swój pracowity i pełen
poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami
św., nasza najdroższa matka, teściowa, siostra,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
STANISŁAWA POTRAWIAK
z domu Kurkowiak
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi
w sobotę 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Ko-
mornikach.
W smutku pogrążona
RODZINA
Plewiska, ul. Grunwaldzka 2. 77961g† Dnia 11 grudnia 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 53, na-
sza ukochana żona, mama, teściowa, babcia,
siostra i ciocia, sp.
BOLESŁAWA WALKOWIAK
z domu Wiczerzak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążony w smutku
mąż z rodziną
Odjazd autobusu sprzed domu żałoby o go-
dzinie 9.15.
Ul. Czechosłowacka 75. 4321-U3† Dnia 12 grudnia 1978 r. odszedł od nas na-
maszczony Olejami św., nasz ukochany oj-
ciec, brat, teść, dziadek, pradiadek i wujek,
przeżywszy lat 95, sp.
JAN OCHOCKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chodzież, Mediolan. 4324-K3† Dnia 12 grudnia 1978 roku zasnął w Bogu,
przeżywszy lat 87, mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WITOLD MAJEROWICZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu przy kościele św.
Marcina w Swarzędzu.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Swarzędz, Os. Czwartaków 10. 4323-U3Dnia 12 grudnia 1978 r. zakończył nagle swoje
pracowite życie, przeżywszy lat 50, mój kocha-
ny mąż, nasz najlepszy i najtroskliwszy ojciec,
teść i dziadek
JÓZEF LEŚNIAREK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Krobi.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i wnukami
77945g† Dnia 9 grudnia 1978 roku zmarł, przeżyw-
szy 71 lat, kochany mąż, ojciec, teść i d-
ziadek, sp.
WIKTOR CHWIOŁKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm.
o godz. 14 w Poznaniu na cmentarzu na Mi-
łostowie.
Żona z rodziną
Poznań, Jarocin. 4322-U3† Dnia 11 grudnia 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 74, na-
sza kochana siostra, ciocia, szwagierka i bra-
towa, sp.
MARIA BAGAZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 16.30 na cmentarzu na Junikowie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Ul. Gajowa 3. 4324-U3† Dnia 13 grudnia 1978 r. zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie opatrzona Sakramenta-
mi św., nasza najdroższa żona, matka, teści-
owa, babcia i siostra, przeżywszy lat 55
BARBARA ROK
z domu Zientarska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Świętłana 17 m. 1. 77981g† Dnia 12 grudnia 1978 r. zmarła po krótkich
cierpieniach namaszczona Olejami św., moja
najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, te-
ściowa, babcia siostra, szwagierka i bratowa,
przeżywszy lat 59, sp.
HILDEGARDA TWARDOWSKA
z domu Garstka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 16 bm.
o godz. 14.15 w Opalenicy.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Opalenica, ul. 5 Stycznia 10. 77946g† Dnia 11 grudnia 1978 r. zmarł nagle uko-
chany syn, brat i wujek, sp.
ZDZISŁAW MAKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
16 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Juniko-
wie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Ul. Rolna 15 m. 5. 4297-U3† W dniu 11 grudnia 1978 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy i pełen dobroci mąż, nasz
ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek, sp.
LEON LEIMANN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Legnicka 20. 4296-U3† Dnia 12 grudnia 1978 r. zmarł nagle namas-
zczony Olejami św., mój najdroższy mąż, oj-
ciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70,
sp.
STANISŁAW WILCZEK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Niestachowska 50 m. 74. 4325-U3† Dnia 13 listopada 1978 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św.
mgr. inż. JAN SZEMBEK
Pogrzeb odbył się dnia 16 listopada br. w Go-
rzwie Wlkp.
O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA
77969g† Dnia 12 grudnia 1978 r. zasnął w Panu na-
sza najdroższa matka, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 86
ANNA JĘCZMIONKA
Msza św. i pogrzeb odbędą się w piątek,
15 bm. o godz. 10.30 w Ryczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
77936g

